



Sygn. akt V CSK 495/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Maria Szulc

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa H. S., J. B.

i J. W.

przeciwko Spółce Restrukturyzacji (...) S.A. w B.

o naprawienie szkody,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2018 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 marca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji pozwanej K. Spółce Akcyjnej w K., obecnie Spółce Restrukturyzacji (...) S.A. w B. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 lipca 2016 r. w sprawie z powództwa J. W., H. S. i J. B. o naprawie szkody w nieruchomości wywołanej ruchem zakładu górniczego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie to zapadło po stwierdzeniu przez Sąd Apelacyjny, że nie wystąpiła szkoda, której naprawienia domagali się powodowie, gdyż nie zostały wydatkowane żadne środki finansowe ze strony powodów na rozebranie budynku, uszkodzonego działaniem pozwanej, a sam budynek nie został rozebrany do dnia wyrokowania w sprawie i powodowie w nim nadal mieszkają. Nie zostały zatem spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, ponieważ brak szkody wyklucza możliwość jej naprawienia tak co do istoty jak i wysokości odszkodowania żadanego przez powodów.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 91 ust. 1 i 3 oraz art. 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (dalej Pr. geol. i górn.) przez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że skoro powodowie nie dokonali rozbiórki budynku mieszkalnego, uszkodzonego wskutek ruchu zakładu górniczego pozwanej i nie ponieśli kosztów, a ponadto nadal go użytkują, więc nie ponieśli uszczerbku; art. 95 Pr. geol. i górn. przez jego błędną wykładnię co do szkody, która powstanie dopiero po dokonaniu rozbiórki budynku i poniesieniu kosztów. Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z zasądzeni kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie jest kwestionowane, że skuteczne żądanie odszkodowania wymaga dowiedzenia spełnienia przesłanek określonych prawem cywilnym, to jest wyrządzenia szkody określonej wartości, zdarzenia tę szkodę powodującego i związku przyczynowego między tym zdarzeniem a szkodą, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przesłanki te odnoszą się również do szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego, a zastosowanie w sprawie ma powołana ustawa Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. oraz zgodnie z art. 91 ust. 3 i art. 92 tej ustawy przepisy Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej. W okolicznościach sprawy chodzi w szczególności o zakres szkody i należnego odszkodowania, gdyż powodom zostało przyznane odszkodowanie za szkodę już powstałą i dowiedzioną

w ich majątku, spór dotyczy natomiast naprawienia szkody, uznanej jako przyszła, której naprawienie jest objęte treścią art. 361 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W rozpoznawanej sprawie ma także zastosowanie art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 Pr. geol. i gór. Według tych przepisów, na gruncie obowiązującego w sprawie Prawa geologicznego i górniczego, odmiennie niż według ogólnej reguły kodeksu cywilnego (art. 363 k.c.) naprawienie szkody następowało w pierwszej kolejności przez przywrócenie stanu poprzedniego, a dopiero jeżeli nie było to możliwe lub koszty przywrócenia stanu poprzedniego przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody mogło nastąpić przez zapłatę odszkodowania (pieniężnego).

W niniejszej sprawie zostało ustalone, że zastosowanie ma art. 95 ust. 1 Pr. geol. i gór., a więc należy się odszkodowanie pieniężne. Takowe zostało wypłacone w sprawie odnośnie do ustalonej wartości budynku. Powodowie domagają się jednak dalszej kwoty w dochodzonej wysokości jako odszkodowanie należne za przewidywane koszty rozbiórki. Przytaczają przy tym w skardze kasacyjnej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawach I ACa 1106/06 i I ACa 637/12, Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie II Cgg 6/15 oraz Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie II C 405/15, według których odszkodowanie obejmowało także przewidywane koszty rozbiórki uszkodzonych przez ruch zakładów górniczych obiektów budowlanych. Wskazali także na odmienne stanowisko zawarte w nowych orzeczeniach, przywołując wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2016 r., I ACa 1003/15 oraz wyrok tego Sądu zaskarżony niniejszą skargą kasacyjną.

W uzasadnieniach ostatnio powołanych wyroków, w tym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje się zasadnie, że wbrew twierdzeniom skarżących nie ma się do czynienia z już powstałym uszczerbkiem, ale ze szkodą przyszłą, której obowiązek naprawienia wystąpi dopiero wtedy, gdy zostanie dokonana rozbiórka budynku uszkodzonego przez pozwanego i powstaną koszty rozbiórki. Na moment rozstrzygania spornej kwestii budynek stoi, jest użytkowany, a samo zakwalifikowanie go do rozebrania ze względu na orzeczony stan techniczny,

wykluczający naprawienie nie wystarcza do stwierdzenia szkody. Jest tak dlatego, że po pierwsze, w decyzji o pozwoleniu na rozbiórkę nie ma terminu wymaganego do jej dokonania ze względu na stopień zagrożenia, np. zawaleniem. Po drugie, według opinii biegłego przyjętej przez Sąd budynek ten został niedawno zmodernizowany i jest w stanie zadowalającym, odpowiednim do jego wieku oraz nie zostało wykluczone bezpieczne w nim dalsze mieszkanie. Z posiadanej wiedzy wynika, że jest nadal użytkowany jako mieszkanie powodów. Skoro poszkodowani otrzymali dotychczas odszkodowanie w granicach wartości samego budynku, to poniesiona przez nich szkoda na chwilę obecną została naprawiona. Można stwierdzić, że dostali odszkodowanie opiewające na wartość budynku, jakby go już nie było, a nadal korzystają z prawa własności, które może dotyczyć tylko rzeczy istniejącej.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku i wcześniejszego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie I ACa (...) słusznie wynika, że roszczenie odszkodowawcze będzie przysługiwać powodom, ale dopiero gdy wykryalizuje się ono po rozebraniu budynków i poniesieniu kosztów z tego tytułu. Koszty te są obecnie tylko przewidywalne, a ponadto musi się dokonać faktyczna rozbiórka, inaczej płaciłoby się za szkodę, która nie powstała ponad to, co zostało już zapłacone, tzn. za wartość budynku, jakoby nie nadającego się do użytku. Na gruncie już nieobowiązującej, ale mającej zastosowanie w niniejszej sprawie ustawy Pr. geol. i górn. z 1994 r. można było zasadnie twierdzić o unormowaniu szczególnym odszkodowania za szkody górnicze w stosunku do kodeksu cywilnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 965/00, nie publ.), ale tylko odnośnie do sposobu naprawienia szkody, której wybór był ograniczony wobec ogólnej normy art. 363 k.c.; nie dotyczy to ani podstawy deliktowej odpowiedzialności za te szkody, ani przesłanek odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 93/13, nie publ.).

Z powyższego wynika, że odszkodowanie pieniężne za szkodę wynikłą z kosztów rozbiórki budynku nie nadającego się do dalszego użytkowania oraz do naprawienia należy się poszkodowanym z tytułu szkód górniczych wtedy, gdy zostaną spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym powstanie szkoda w postaci kosztów poniesionych na rozbiórkę budynku. Szkoda

ta nie jest częścią szkody poniesionej i naprawionej przez zapłatę odszkodowania odpowiadającego wartości budynku uszkodzonego wskutek działań zakładu górniczego, lecz dalszą szkodą poniesioną wskutek tych działań. Sąd w wyroku zasądzającym odszkodowanie za uszkodzony budynek może określić wprost odpowiedzialność zakładu górniczego za szkodę stanowiącą koszt poniesiony przez powodów, wskutek stwierdzonej konieczności rozbiórki tego budynku albo wynika to z treści tego wyroku i jego uzasadnienia, jak w rozpoznawanej sprawie. Powództwo jest zatem rzeczywiście przedwczesne, jak orzekł Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie sprzeciwia się treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2004 r., III CZP 20/04, w której stwierdzone zostało, że naprawienie szkody górniczej ma mieć charakter ekwiwalentny i kompensacyjny, bo każde odszkodowanie pełni funkcję kompensacyjną i jest ekwiwalentne, czyli równoważne wysokości szkody. Stanowisko Sądu wydającego zaskarżony wyrok nie jest odosobnione co do tego, że rozbiórka wywołująca wydatki dotąd nieponiesione stanowi nową szkodę, będącą kontynuacją dotychczasowej szkody, ale jej wysokość jest nieznana, dopóki nie nastąpi wraz z rozebraniem budynku. Nie ma podstaw do zapłaty za rozbiórkę, jeśli ona by w ogóle nie nastąpiła, gdyż np. budynek wprawdzie nie nadaje się wskutek szkód górniczych do zamieszkania, ale może być wykorzystywany w inny sposób, np. na magazyn.

W sprawie nie chodzi też o konkurencję na podstawie dotychczasowych przepisów między restytucją naturalną a odszkodowaniem pieniężnym, gdyż już zostało w dotychczasowym postępowaniu przesądzone, że w okolicznościach sprawy może chodzić tylko o pieniężne naprawienie szkody. Nie mają w związku z tym znaczenia przywoływane w uzasadnieniu skargi orzeczenia Sądu Najwyższego, trafne co do treści i istoty, ale nie mające znaczenia dla dochodzonego roszczenia o zapłatę kosztów rozbiórki. Szkada wynikła z tej przyczyny nie jest także tą samą szkodą, za którą już zostało uzyskane odszkodowanie, o czym słusznie twierdzi się w orzecznictwie, że nie może być ona powtórnie naprawiana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CK 480/02, nie publ.).

Mając to na uwadze należy stwierdzić, że nie zostały naruszone przez Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku powołane w skardze kasacyjnej przepisy kodeksu cywilnego oraz Prawa geologicznego i górniczego z 1994 r. Tak więc należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzec jak w sentencji.

aj